

z naszego – polskiego punktu widzenia jest on dla nas elementarny, ale można żałować, iż nie ma ani jednego rozdziału odnoszącego się do rozwijającego się regionu Dalekiego Wschodu z Chińska Republika Ludową na czele. Rozdział pierwszy dotyczący teorii stosunków międzynarodowych, nie zawiera nic nowego w porównaniu z wydaniem poprzednim. Wiadomo jednak, iż stosunki międzynarodowe nie są *constans* i tak samo dyskurs teoretyczny jest permanentny, skutkiem czego są nowe teorie, choćby w wymiarze cząstkowym.

W ogólnej ocenie, podręcznik jest bardzo przejrzysty, a konstrukcja jego jest spójna. Zakres tematyczny podręcznika relatywnie odpowiada tematyce zajęć, jaka jest poruszana przez prowadzących przedmiot: „międzynarodowe stosunki polityczne”. Biorąc pod uwagę fakt, że w ostatnim czasie w polskiej literaturze akademickiej z dziedziny stosunków międzynarodowych pojawiło się kilka podręczników do tego przedmiotu, osobiście uznaję ten podręcznik za jeden z lepszych w polskiej literaturze przedmiotu.

■ *Rafał Ożarowski*

Giampaolo R. Capisani, *Nowe państwa Azji Środkowej*, tłum. M. Czekański, A. i M. Falkowscy, L. Włodek, K. Ptasieński, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2004, ss. 361.

Książka G. R. Capisaniego to efekt kilkuletnich badań autora prowadzonych w oparciu o stypendium udzielone przez Ecolé des Hautes Etudes en Sciences Sociales w Paryżu. Pierwsze wydanie włoskie ukazało się w 1998 roku, a w latach następnych praca

została przetłumaczona na kilka innych języków. W zamyśle autora miała ona przybliżyć czytelnikowi, zwłaszcza włoskiemu nie tylko współczesne problemy regionu byłej radzieckiej Azji Środkowej, ale i jej niełatwe i skomplikowane dzieje. Jak pisał sam Capisani – zagadnienie zupełnie we Włoszech nieznanne, a także dla tamtejszego czytelnika bardzo odległe. Mimo iż pięć świeżo niepodległych od 1991 roku państw stało się pełnoprawnymi członkami wspólnoty międzynarodowej, to wówczas stanowiły one jeden z najmniej znanych regionów na świecie.

Konstrukcja książki to pięć rozdziałów, z których każdy dotyczy jednego z państw: Kazachstanu, Uzbekistanu, Turkmenistanu, Tadżykistanu i Kirgistanu. W każdym z rozdziałów autor starał się ukazać możliwie najszerszej wspomniane kraje pod kątem ich historii od czasów najdawniejszych po współczesność. Bardzo ciekawa z punktu widzenia współczesności jest także obszerna analiza problemów gospodarczych, religijnych, a także w niektórych przypadkach etnicznych. Również w każdym rozdziale G. R. Capisani prezentuje czytelnikowi bardzo skomplikowany proces transformacji ustrojowej, a także kwestie tworzenia tożsamości narodowej, tradycje, zwyczaje poszczególnych ludów i narodów i bardzo dynamiczną niekiedy „reislamizację”.

Dobrym pomysłem autora (i polskiego wydawcy) okazało się zamieszczenie przy każdym z opisywanych krajów barwnej mapki, których zaletami są szczególność (jednakże bez przeładowania treści), czytelność, dobra kontrastowość i obowiązujące aktualnie nazewnictwo. Akurat ta kwestia jest szalenie istotna z uwagi na bardzo głę-

bokie przemiany w tym względzie, gdy wcześniejsze nazwy z czasów dominacji rosyjskiej i przynależności do ZSRR zaczęły być zastępowane rodzimymi.

Rozdział I zatytułowany *Kazachstan* (s. 29–123) – najbardziej obfity pod względem objętości treści, rozpoczyna charakterystykę tego kraju od roku 1986 i napięć wywołanych zastąpieniem narodowego komunisty – Dinmuhammeda Kunajewa pełniącego funkcję I sekretarza Kazachskiej Partii Komunistycznej, Giennadijem Kołbinem – z pochodzenia Rosjaninem, który był bardziej uległy wobec Moskwy. Ten podrozdział to także charakterystyka wydarzeń towarzyszących uzyskaniu niepodległości przez Kazachstan na przestrzeni lat 1990–1991 oraz okoliczności tworzenia się systemu partyjnego tego kraju z przewagą partii o profilu narodowym („Żółtoksan” i „Ałasz-Orda”).

Trzeba przyznać, że G. R. Capisani stara się przybliżyć czytelnikowi zachodniemu mało czytelny dla niego proces budowy systemów autorytarnych w byłych republikach radzieckich Azji Środkowej. W przypadku Kazachstanu prezentuje postać tamtejszego „nowego chana” – Nursułtana Nazarbajewa. Jego charakterystyka to nie tylko szablonowy i suchy biogram typowego działacza partyjnego KPZR, ale i polityka pełnego sprzeczności, z jednej strony mającego wiele cech „człowieka radzieckiego”, a z drugiej kogoś kto chce zbudować własny model rządów. Ten zaś opiera się na chęci jak najdłuższego panowania popartego wzorcami rozwoju gospodarczego w warunkach braku rzeczywistej demokracji. W tej kwestii prezydent Nazarbajew znalazł analogie w systemach jakie powstały w Korei Południowej i w Singapu-

rze (w tym ostatnim przypadku sukces rządów Lee Kuan Yewa). Natomiast w polityce wewnętrznej jest rzecznikiem daleko idącego interwencjonizmu państwowego.

Kolejne podrozdziały opisują bardzo obszernie kazachską scenę polityczną i działalność poszczególnych partii do schyłku XX wieku, a także stopniowy proces ubezwłasnowolnienia parlamentu (Mażylistu) przez prezydenta. Wiele miejsca poświęcone zostało polityce zagranicznej, zwłaszcza w aspekcie szerokiej współpracy z krajami islamu, w tym z Turcją i Iranem, jak również z innymi muzułmańskimi republikami Azji Środkowej. W zwięzły sposób omówione zostały także stosunki z Chinami, zwłaszcza w aspekcie problemu Ujgurów, a także uregulowania przynależności politycznej obwodów Bałchasz i Irtysz (do XVIII w. pod wpływami chińskimi). Autor ukazał czytelnikowi nie tylko kwestie współpracy regionalnej, ale także i niektóre aspekty polityki globalnej, w tym stosunki z USA.

Osobne miejsce zajmuje omówienie stosunków polityczno-gospodarczych z Rosją, w tym problem dyslokacji, bądź likwidacji rakiet z głowicami jądrowymi, a także kwestia odszkodowań za skutki prób z bronią atomową w rejonie Semipałatyńska (obecnie Semey). Uzupełnieniem tej kwestii jest także prezentacja współpracy kazachsko-rosyjskiej w dziedzinie militarnej oraz stworzenia nowej armii niepodległego Kazachstanu (tu ukazanie bardzo trudnego i złożonego problemu kadry oficerskiej pochodzenia rosyjskiego). Zaletą tego podrozdziału jest prezentacja polskiemu czytelnikowi bardzo aktualnego wówczas problemu ewentualnego oderwania się obszarów północnego

Kazachstanu zamieszkanego w dużej mierze przez Rosjan i Kozaków i połączenia ich z Rosją. Ta kwestia z kolei to przyczynek do ukazania przez Capisanię skomplikowanej struktury etnicznej tej republiki i problemów budowania tożsamości narodowej przez jej ludność.

Nieco miejsca w ramach I rozdziału G. R. Capisani poświęcił charakterystyce geograficznej Kazachstanu, w tym jego warunkom naturalnym, ludności, podziałom regionalnym i sieci miejskiej oraz okolicznościom przeniesienia w 1997 r. stolicy z Ałmaty (Ałma-Ata) do położonej w północnej części Astany (d. Akmoła). Także na kilku stronach przedstawiona została historia Kazachów od czasów najdawniejszych, ich islamizacja, miejsce w ramach imperium mongolskiego, a potem jego rozpadu, panowania Tamerlana i jego potomków. Dość przystępnie i obiektywnie autor ukazał czasy podporządkowania politycznego przez carską Rosję, walkę o niezależność Kazachów w czasach rewolucji bolszewickiej i tworzenie Kazachskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, kolejne bunty krwawo stłumione w czasach przynależności do ZSRR i przeobrażenia gospodarczo-społeczne (w tym zwłaszcza smutne następstwa kolektywizacji).

Dobrym uzupełnieniem tej części książki jest ukazanie działalności tatarskiego ideologa komunistycznego – Mirzy Sultana Galijewa, zwolennika powstania obszaru tzw. Turanu obejmującego muzułmańskie republiki Powołża (ówczesne Tatarska i Baszkirska ASRR) oraz Azję Środkową. Los Galijewa i jego zwolenników zesłanych i wyniszczonych przez system stalinowski w obozach pracy w latach 1928–1938 oznaczał jedno-

cznie fiasko jakichkolwiek prób połączenia idei komunistycznej z islamem i rzeczywistą autonomią narodową.

Środkowa część rozdziału to przede wszystkim obszerna charakterystyka gospodarki Kazachstanu i jej transformacji oraz zagrożeń z nią związanych. Tu przede wszystkim autor omawia bazę surowcową kraju, a zwłaszcza dość bogate złoża ropy naftowej, chromu, rud uranu i ich eksploatację, ważniejsze ośrodki przemysłowe (w tym Szymkent, Temirtau, Karagandy, Öskemen, Aktau i Bałchasz) oraz kontakty gospodarcze kraju i perspektywy jego rozwoju. Jego uzupełnieniem jest ukazanie następstw ekologicznych polityki rozwoju rolnictwa w czasach ZSRR (w tym akcja likwidacji ugorów i obszarów stepowych), a także, co istotne, towarzyszących temu zjawisk negatywnych (tu przykładem m.in. los Jez. Aralskiego).

W części końcowej autor dokonał charakterystyki przemian kulturalnych kraju od XIX w. po czasy pierwszej połowy lat dwudziestych XX wieku.

Dla badaczy problematyki świata muzułmańskiego dość istotnym jest krótki podrozdział dotyczący islamu w Kazachstanie, w tym kwestii swoistego „odrodzenia religijnego”, działalności partii o charakterze religijnym (w tym „Żołtoksan”), bractw muzułmańskich (Jasawija) polityki budowy meczetów wspieranej m.in. przez Turcję, Egipt i Pakistan oraz stosunków pomiędzy władzą państwową oficjalnie deklarującą świeckość państwa oraz instytucjami religijnymi.

Chyba tylko dla lepszej orientacji czytelników słabo lub w ogóle nieznaną żałobę islamu G. R. Capisani napisał krótkie podrozdziały zawierające jego związałą cha-

rakterystykę, ponadto podział na sunnitów i szytów, a także zjawisko sufizmu. Czy ta część jest potrzebna w rozdziale dotyczącym Kazachstanu jest kwestią względną – zwłaszcza, że nie zawiera żadnych konkretnych odniesień do sytuacji w tym kraju.

Znacznie mniejszą objętość posiada rozdział II – „Uzbekistan” (s. 126–187). Podobnie jak i w poprzedniej części autor omawia tu schyłek istnienia ZSRR, w tym przypadku Uzbeckiej SRR i czasy rządów I sekretarza – Szarafa Raszydowa (prawdziwego „czerwonego chana” i orientalnego despoty), którego upadek dokonał się w 1983 roku. Kolejny epizod to okres gorbaczowskiej „pierestrojki” i istna „wielka czystka” wśród osób uwikłanych w tzw. aferę bawelnianą. Właśnie to wydarzenie pozwoliło na rosnącą rolę późniejszego pierwszego prezydenta niepodległego Uzbekistanu – Islama Karimowa cieszącego się poparciem Michaiła Gorbaczowa.

G. R. Capisani w sposób bardzo interesujący opisał lata 1989–1991, w tym konflikty etniczne w republice (sprawa Turków Mescetyjskich) oraz pierwsze lata niezależności kraju. Tu też autor opisał proces tworzenia się autorytarnego systemu władzy Karimowa, powstawania uzbeckiej sceny politycznej oraz rosnącego stale problemu islamskiego ekstremizmu (saudyjskich wahhabitów i zwłaszcza Islamskiej Partii Odrodzenia). W tej części pracy na uwagę zasługuje charakterystyka polityki zagranicznej Uzbekistanu, a zwłaszcza jego stosunki z państwami muzułmańskimi (zwłaszcza z Turcją, Kazachstanem i Arabią Saudyjską) z Rosją i Chinami. Osobne omówienie problemu to sprawa interwencji podczas wojny domowej w Tadżykistanie z lat 1992–1997

oraz poparcie dla afgańskich Uzbeków walczących pod dowództwem generała Dostuma z rządem talibów.

Islam w Uzbekistanie to zjawisko potraktowane przez Capisaniego w sposób dość skrótowy i omawia problem tylko do połowy lat 90. XX wieku. Wielka szkoda, że redakcja polska książki nie dokonała tak potrzebnej tu aktualizacji, bo dziś wiele zjawisk i wydarzeń ma już charakter tylko historyczny. W czasach gdy autor pisał swą pracę niektóre problemy dopiero miały swój początek, a już zwłaszcza działalność charyzmatycznego Dżumy Namanganiego – przywódcy Islamskiego Ruchu Uzbekistanu, a także Hizbut Tahrir al Islami – partii mającej swój rodowód w Arabii Saudyjskiej, która szczególnie uaktywniła się w Azji Środkowej u schyłku XX wieku.

Kolejna część rozdziału II to charakterystyka geograficzna kraju oraz sieci miejskiej (w tym Taszkientu, Buchary, Samarkandy i Nawoi). Ważnym uzupełnieniem jest również charakterystyka położonej na północy kraju Republiki Karakałpackiej, struktury administracyjnej i etnicznej kraju. Podobnie jak w przypadku innych krajów zaprezentowanych w książce, autor ukazał czytelnikowi dzieje ziem wchodzących w skład obecnego Uzbekistanu, czasy panowania chana Abulchaira (1412–1468) i właściwego twórcy potęgi chanatu uzbeckiego Muhammada Szejbaniego Chana i jego potomków, a następnie proces podboju ziem między Syr-Darią i Amu-Darią przez Rosję na przestrzeni XIX wieku. Capisani opisał także następstwa rewolucji październikowej i wojny domowej z „białymi” i basmaczami i proces tworzenia się radzieckiego Uzbekistanu w latach dwu-

dziestych i trzydziestych XX wieku. Ta część jest jednak bardzo zwięzła i skrótowa, m.in. zabrakło większego omówienia następstw stalinowskiej „wielkiej czystki” lat 1937–1938 i sytuacji republiki w latach II wojny światowej. Autor wspominał jedynie o Taszkencie w latach powojennych jako siedzibie Duchownego Zarządu Spraw Religijnych Azji Środkowej i Kazachstanu.

Dość niewielka część rozdziału II to charakterystyka problematyki gospodarczej, w tym podstaw ekonomicznych (zwłaszcza uprawa bawełny), występowania surowców mineralnych, omówienie ważniejszych ośrodków przemysłowych kraju, podjęte w latach dziewięćdziesiątych próby „reorientacji” gospodarczej w aspekcie upraw zbóż i hodowli, a także nawiązanie współpracy gospodarczej z Zachodem (tu zwłaszcza firmy amerykańskie). Istotną informacją w zakresie ekonomii jest wskazanie na cenę jaką przyniosła krajowi swoista monokultura uprawy bawełny w czasach radzieckich i jej następstwa już dla niepodległego Uzbekistanu.

W części końcowej omawianego rozdziału znalazły się podrozdziały dotyczące zagadnień kulturalnych od średniowiecza po czasy schyłku XX wieku oraz omówienie ówczesnej problematyki dotyczącej islamu w Uzbekistanie, działalności radykalnych sekt i bractw (początki Islamskiego Ruchu Uzbekistanu, czy sekty nakszbandija oraz bardzo ogólne informacje o „misjonarzach” z Jordanii i Arabii Saudyjskiej). Autor umieścił też informacje na temat organizacji władz muzułmańskich religijnych na obszarze byłego ZSRR (muftiaty w Ufie, Machaczkałe, Taszkencie i Biszkeku). Tu trzeba dodać, że

proces wyłaniania samodzielnych ośrodków nadal postępuje (np. muftiat w Baku i in.).

W rozdziale III omówiony został Turkmenistan (s. 190–232). Część wstępna rozdziału to zagadnienia dotyczące uzyskania przez ten kraj niepodległości oraz osoba i system władzy dyktatorskiej stworzonej przez prezydenta Saparmurada Nijazowa (znanego powszechnie jako „Pan Turkmenów” – Turkmenbaszy – zmarł w grudniu 2006 r.). Ta część to bardzo interesująca dla czytelnika charakterystyka swoistego „kultu jednostki” niemającego odpowiednika nawet jak na tę część świata, gdzie istnieją swoiste „monarchie prezydenckie”, a kadencyjność władzy i wolne wybory są zjawiskiem umownym. Dla przywódcy Turkmenistanu swoistym wzorcem były monarchie naftowe zatoki Perskiej, a zwłaszcza Arabia Saudyjska, Bahrajn, Katar, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Kuwejt, gdzie stopa życiowa jest bardzo wysoka przy jednoczesnym braku rzeczywistej demokracji (s. 194).

Krótko też został przedstawiony przez Capisaniego system partyjny kraju oraz parlament i jego działalność w pierwszych latach niepodległości oraz podział administracyjny państwa. W niewielkim objętościowo podrozdziale „Konieczność rozwoju eksportu” (s. 196–198) autor omówił priorytety rozwoju gospodarczego Turkmenistanu, zwłaszcza w oparciu o rozbudowę sektora naftowego i budowę nowych rurociągów, a także współpracę polityczno-gospodarczą z Turcją i Iranem, krajami Kaukazu, Rosją oraz USA. Jak wskazał autor, szczególne związki łączą Turkmenów z Turcją, w której widzą oni także patrona kulturalnego (m.in. zastąpienie cyrylicy alfabetem łacińskim) oraz przeciwwagę dla islamskiego radykalizmu Iranu.

Uzupełnieniem do współczesnych (w latach dziewięćdziesiątych ub. stulecia!) danych dotyczących Turkmenistanu są informacje dotyczące charakterystyki geograficznej i warunków naturalnych kraju, a także struktury etnicznej i demograficznej ludności tej republiki. W tej części znalazły się informacje na temat niektórych „kaprysów” i ekscentrycznych wymagań Turkmenbaszy (s. 202). Podobnie jak w przypadkach wcześniej omawianych państw, tak i tu znalazł się niewielki objętościowo rys historyczny dotyczący etnogenezy Turkmenów i okoliczności powstawania narodu turkmeńskiego, tj. powstawania poszczególnych chanatów, ich stosunków z Persją i Rosją, która na przestrzeni XIX wieku ostatecznie terytorium Turkmenii podporządkowała sobie, często w sposób bardzo krwawy. Na trzech stronach tekstu (s. 208–210) autor w sposób syntetyczny przedstawił czasy po 1917 roku i epokę „radzieckiego Turkmenistanu”, która przyniosła rusyfikację, prześladowanie wyznawców islamu oraz masowy exodus części ludności republiki do Persji/Iranu i Afganistanu, a także czasy stalinowskie i okres powojenny.

Bardzo interesujący aspekt po uzyskaniu niepodległości przez Turkmenów przedstawiony przez Capisaniego to kwestie gospodarcze – od czasów ZSRR po połowę lat dziewięćdziesiątych. Autor przedstawia czytelnikowi „bawelnianą potęgę” tego kraju, ale przede wszystkim koncentruje się na kwestii eksploatacji i wydobyciu ropy naftowej i innych gałęziach przemysłu (w tym chemicznego i produkcji kwasu siarkowego). W tym podrozdziale omówione zostały takie problemy, jak budowa nowych gazociągów i roz-

budowa już istniejących, duże inwestycje w takich portach, jak Turkmenbaşi (d. Krasnowodsk) i nowych linii kolejowych łączących ten kraj z Iranem, Turcją, Afganistanem i Chinami.

Niewielki objętościowo podrozdział to zagadnienia kultury turkmeńskiej, zarówno tej najstarszej, jak i tej współczesnej, a także część poświęcona religii. Tu przede wszystkim budowa nowych meczetów, renowacja zabytków sakralnych oraz działalność muzułmańskich bractw religijnych (zwłaszcza sufich).

Rozdział IV omawianej książki to „Tadżykistan”. We wprowadzeniu G. R. Capisani przedstawia czytelnikowi proces tworzenia się miejscowej elity partyjno-politycznej o orientacji promoskiewskiej (a jednocześnie niechętniej „pierestrojce”) i okoliczności uzyskania przez ten górski kraj niepodległości. Krótko też została omówiona działalność głównego ruchu na rzecz niezależności Tadżykistanu – Rastochez (Odnowa, odrodzenie), a następnie Demokratycznej Partii Tadżykistanu.

Najbardziej jednak istotnym zagadnieniem towarzyszącym pierwszym latom niepodległego bytu kraju była działalność muzułmańskich radykałów skupiających bardzo często mudżaheddinów wcześniej walczących z Armią Radziecką w Afganistanie. Zaletą tego rozdziału jest dość obszerne omówienie początków działania Islamskiej Partii Odrodzenia (IPO) kierowanej początkowo przed Abdullo Saida Nuriego, a także zagadnień programowych i ich ewolucji towarzyszących dalszej działalności ugrupowania. Niewielki fragment dotyczy też korzeni narodzin separatyzmu w rejonie Górnego Ba-

dachszanu zamieszkanego przez tzw. Pamirców, z których część jest pod względem religijnym związana z nurtem ismailickim.

Ważnym problemem podjętym przez G. R. Capisaniego jest także ukazanie procesu rozwoju tożsamości tadżyckiej i koncepcji szeroko zakrojonej integracji narodów i ludów perskojęzycznych (Tadżycy, Persowie, Kurdowie i Osetyjczycy) propagowanej przez Fundację Ligi Persko-Tadżyckiej.

Obszerna część rozdziału IV to dość szczegółowe omówienie zagadnień polityczno-militarnych towarzyszących wojnie domowej z lat 1992–1997. Wojna ta oznaczała starcie postkomunistycznego i promoskiego prezydenta Rachmona Nabijewa popieranego przez Rosję i opozycję islamską z IPO na czele. Trzeba przyznać, że ten bardzo skomplikowany i złożony problem najnowszych dziejów Tadżykistanu został przedstawiony przez autora w sposób bardzo ciekawy i zajmujący. Dość obiektywnie została ukazana także rola Rosji w regionie – choć trzeba przyznać, że akurat to zagadnienie ukazuje okres do lat 1997–1998, a więc mający już tylko aspekt historyczny.

Capisani połączył wojnę w Tadżykistanie z sytuacją w Afganistanie zdominowanym wówczas przez talibów, co było zabiegiem bardzo celowym, ponieważ wzajemne związki pomiędzy islamskimi tadżyckimi ugrupowaniami zwalczającymi rząd Emomalego Rachmonowa w Duszanbe, a walka Tadżyków z reżimem z Kabulu były wtedy szczególnie widoczne. Niewielki objętościowo, choć dość istotny fragment zamieszczony na s. 253–258 ukazuje główne i najbardziej wówczas istotne ugrupowania polityczne i ich przywódców oraz programy (Islamska

Partia Odrodzenia, Komunistyczna Partia Tadżykistanu, Demokratyczna Partia Tadżykistanu, Ruch Społeczny Rastochez, Rubin Badachszanu, Wielki Iran). Dobrze się stało, że krótki komentarz i nieco bardziej uaktualnione informacje do lat 2003–2004 zostały zawarte w przypisach przez polską redakcję i tłumaczy poszczególnych rozdziałów.

Na wzór wcześniejszych, cytowanych już rozdziałów książki, autor zamieszcza charakterystykę geograficzną i warunków naturalnych tego kraju, a także sieć miejską. Tu także polski komentarz przedstawia bardziej uaktualniony podział administracyjny Tadżykistanu oraz zmiany nazewnicze niektórych miast, np. Leninabad-Chodżent, czy Obwód Sogdyjski. Problemem mało znanym polskiemu czytelnikowi jest także ukazanie tendencji zmian w strukturze narodowościowej republiki, a zwłaszcza wydatne zmniejszenie się poprzez migracje ludności słowiańskiej, w tym Rosjan i Ukraińców.

Rys historyczny, wsparty komentarzem polskim ukazuje etymologię słowa „Tadżyk” i dzieje tego regionu Azji od czasów antycznych po czasy podbojów arabskich VII–VIII w., okres dynastii Samanidów (845–999), a następnie panowanie chińskie, epokę trwania imperium Chorezmu, a potem Mongołów. Okres XVIII i XIX w. to czasy kontroli chanów uzbeckich (Chanat Kokand) i stopniowe opanowywanie regionu przez Rosję.

Obszerny fragment to powstawanie „władzy radzieckiej” po 1917 roku, polityczna próba rozciągnięcia idei panturkizmu przez Envera Paszę i ruch basmaczy oraz czasy Tadżyckiej SRR. Capisani poświęcił także odrębny podrozdział gospodarce Tadżyki-

stanu, zwłaszcza w czasach trwania ZSRR i pierwszym latom po uzyskaniu niepodległości przez tę jedną z najuboższych republik. Polityka gospodarcza kraju i jego podstawy ekonomiczne, a także widoczne zagrożenia zostały doprowadzone do początku 1998 r. Podobnie jak w przypadku innych państw regionu autor zajął się w części końcowej zagadnieniom rozwoju kulturalnego oraz problemem podziałów religijnych. Tu wskazał na szczególnie widoczną działalność ismailitów oraz wyznawców staroperskiego zoroastrizmu.

Ostatni rozdział V został poświęcony omówieniu problemów Kirgistanu (s. 305–345). Tu także autor rozpoczął problem od czasów schyłku rządów Michaiła Gorbaczowa i zmian w kirgiskiej partyjnej elicie władzy. Jednak podobnie jak w sąsiednim Tadżykistanie wpływy uzyskali zwolennicy „twardej linii” i niechętni wobec reform (Absamat Masaliew). Przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych to konflikt w urodzajnej Kotlinie Fergańskiej pomiędzy Uzbekami a Kirgizami. Kwestia ta przyczyniła się do politycznego upadku Masaliewa, a jego następcą został komunista o orientacji narodowej, późniejszy pierwszy prezydent-Askar Akajew (obalony w 2005 r.). W dwóch podrozdziałach G. R. Capisani wskazał na okoliczności uzyskania władzy przez Akajewa, koncepcje jego polityki zagranicznej, stosunki Kirgistanu z państwami regionu, a także Rosją, Chinami i Zachodem. To jego zasługą było unormowanie stosunków z Chinami (choć nie zlikwidowało to wszystkich istniejących do dziś kwestii spornych) oraz nawiązanie stosunków z Izraelem. Istotnym uzupełnieniem jest krótka charakterystyka

ważniejszych sił politycznych odgrywających na początku lat dziewięćdziesiątych istotne wpływy (m.in. Demokratyczny Ruch Kirgistanu, Wolny Kirgistan, Słowiańskie Stowarzyszenie Sogłasje/Zgoda, uzbeckie ugrupowanie Adolat).

W ujęciu Capisanego, prezydent Akajew jawi się jako jeden z bardziej pragmatycznych polityków byłej radzieckiej Azji Środkowej. Mimo typowo autorytarnego modelu władzy starał się zachować dobre stosunki z mniejszościami etnicznymi (zwłaszcza z Rosjanami i Niemcami). Będąc zwolennikiem świeckości państwa prowadził dość rozsądną politykę wobec wyznawców islamu stanowiących większość mieszkańców kraju. Odmawiał uznania radykałom z kirgiskiej gałęzi IPO, jednocześnie wpisał niektóre zasady islamu do konstytucji.

Podobnie jak we wcześniejszych rozdziałach znalazła się także dość syntetyczna charakterystyka warunków geograficznych Kirgistanu, a także jego struktury etnicznej i demograficznej, czy ważniejszych miast (tu zwłaszcza Biszkek, Osz, Żalal-Abad/Dżalalabad, Kyzyl Kyya, Tokmok, Bałykczyje/d. Issyk-Kul). Z uwagi na zamieszkującą Kirgistan mniejszość ujętą znalazła się także charakterystyka chińskiego regionu autonomicznego Sinciang-Ujgur oraz polityki Pekinu wobec tego dość trudnego politycznie obszaru. Także i w tym rozdziale znalazł się zarys dziejów Kirgizów, jak również okres panowania Chin, czasy dominacji Mongołów i epoki Tamerlana, a potem zwierzchności chińskiej dynastii mandżurskiej, która została zmuszona do odstąpienia swych wpływów Rosji. Niewielki fragment jest poświęcony kilku powstaniom antyrosyjskim jakie wy-

buchły na przestrzeni XIX wieku (powstania Khana Törego i Iszana Mandalego), a następnie czasom po 1917 roku i istnienia Kirgiskiej SRR. Capisani słusznie wskazał na sztuczne wytyczenie granic republiki, co w niedalekiej przyszłości stało się zarzewiem konfliktów z sąsiadami (vide, wspomniana wcześniej Kotlina Fergańska).

Niektóre zagadnienia ekonomiczne przedstawiają realia czasów lat dziewięćdziesiątych i początki reform polityczno-gospodarczych Akajewa, które miały na celu odejście od typowo radzieckiej gospodarki nakazowo-rozdzielczej na rzecz reform rynkowych i bliższego związania kraju z Zachodem. Podrozdział dotyczący gospodarki to charakterystyka potencjału ekonomicznego kraju i jego transformacja. Ten problem został przedstawiony przez autora z całą ówczesną złożonością. Oprócz informacji typowo encyklopedycznych (po części już nieaktualnych, jeśli chodzi np. o liczbę ludności, czy dane dotyczące hodowli) czytelnik może zapoznać się z niektórymi systemowymi trudnościami towarzyszącymi rozwojowi Kirgistanu. Reformy Askara Akajewa przyniosły prywatyzację wielu gospodarstw rolnych i przedsiębiorstw, zarazem jednak co było nieuniknione wiązały się też z nie zawsze jasnymi przetargami i korupcją. Pewnym sposobem na poprawę sytuacji ekonomicznej kraju była też promocja turystyki i reformy walutowe.

Ostatnie podrozdziały to zagadnienia dotyczące kultury i tworzenia się tożsamości narodowej, a także krótka charakterystyka piśmiennictwa Kirgizów (poemat narodowy *Manas*) i współczesnej literatury i filmu tego kraju.

Osobnego omówienia doczekały się kwestie wyznaniowe, w tym oczywiście niektóre problemy związane z islamem. Mimo oficjalnie laickiego charakteru państwa, istotnym zjawiskiem stały się pielgrzymi do Mekki oraz odbudowa meczetów i wznoszenie nowych. W tej części książki znalazł się także niewielki fragment dotyczący szamanizmu, jako że ta religia dość mocno wrosła w tradycje tamtejszej odmiany islamu.

Walorem tej książki są towarzyszące każdemu z rozdziałów ważniejsze pozycje z literatury problemu, oprócz tego na końcu pracy znajduje się ogólny spis publikacji (książek i artykułów), a także lista towarzystw naukowych zajmujących się zagadnieniami Azji Środkowej. Na pewno istotną wskazówką dla polskiego czytelnika jest krótka lista opracowań w języku rodzimym dotycząca powyższej problematyki (tu cykl *Azja Środkowa* pod red. Tadeusza Bodio, złożony z 5 tomów omawiających poszczególne kraje).

Omawiana tu pozycja jest istotnym kompendium stanowiącym ważny przyczynek do problematyki państw byłej radzieckiej Azji Środkowej, a już zwłaszcza ich historii i niektórych ogólnych informacji uzupełnionych i uaktualnionych w niektórych przypadkach przez redakcję polską. Książka G. R. Capisaniego, mimo iż nie zdążyła zawrzeć w swej treści wydarzeń po roku 2000 (zwłaszcza uaktywnienia się ugrupowań radykalnych po 11 września 2001 r. i procesu budowy baz USA w niektórych krajach regionu) jest obok cyklu *Azja Środkowa* i prac Ahmeda Rashida (*Talibowie: Wojujący islam, ropa naftowa i fundamentalizm w środkowej Azji*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002; *Dżihad. Narodziny wojującego islamu w Azji Środko-*

wej, Wydawnictwo Dialog, Warszawa 2003); Zapaśnika (S. Zapaśnik, *Walczący islam w Azji Środkowej*, Warszawa 2006) jest dla czytelnika nie tylko zachodniego, ale i polskiego kolejnym źródłem wiedzy o tym politycznie i gospodarczo skomplikowanym obszarze świata u schyłku XX i w pierwszych latach XXI wieku.

■ Dariusz Wybranowski

Bassam Tibi, *Im Schatten Allahs. Der Islam und die Menschenrechte*, Ullstein Verlag, Ulm 2003, ss. 622.

Z nazwiskiem Bassama Tibiego, profesora Uniwersytetu w Getyndze, kojarzy się polskiemu czytelnikowi przede wszystkim wydana nakładem PIW książka pt. *Fundamentalizm religijny* w tłumaczeniu Janusza Daneckiego. Pozycja ta doczekała się wznowienia z pewnością nie tylko ze względu na obserwowany w ciągu ostatnich lat wzrost zainteresowania fundamentalizmem religijnym (szczególnie w wydaniu muzułmańskim) przy relatywnym braku na rynku książek o tej tematyce, ale także ze względu na barwny i klarowny sposób prezentacji tego zagadnienia. Podobnie, jak *Fundamentalizm religijny*, nowa książka Tibiego *Im Schatten Allahs. Der Islam und die Menschenrechte* (*W cieniu Allaha. Islam i prawa człowieka*), Ullstein Verlag, Ulm 2003 przeznaczona jest raczej dla „ogólnie zainteresowanych problematyką czytelników” aniżeli dla ekspertów – co zaznacza autor już we Wstępie. Książka podzielona jest na cztery części, z których każda stanowi ujęcie pewnego problemu, związanego z relacjami między prawami człowieka a islamem.

Część pierwsza zawiera charakterystykę islamu oraz definicję praw człowieka. Tibi wyjaśnia, iż europejskie pojmowanie praw człowieka, które traktowane są jako indywidualne i niezbywalne *prawa* poszczególnych ludzi niezależnie od ich wyznania, rasy czy płci różnią się od koncepcji muzułmańskiej. W klasycznym islamie prawa pojmuje się bowiem jako *obowiązki* jednostki względem zbiorowości, a jeżeli występują jakiegokolwiek prawa (pojmowane jako „prawo do czegoś”) to dotyczą one kolektywu, a nie jednostek. Na płaszczyźnie tej zarysowuje się konflikt między cywilizacją zachodnią, z której wywodzą się jednostkowe prawa człowieka, a nieznaną pluralizmu cywilizacją islamu, jako konflikt cywilizacji przednowoczesnej i nowoczesnej.

Druga część stanowi analizę przypadku Salmana Rushdiego i jego kontrowersyjnej książki pt. *Szatańskie wersety*. Tibi – choć sam jest wyraźnie zdegustowany tą pozycją – nie odmawia Rushdiemu prawa do wolności słowa gwarantowanego w Europie, przeciwstawiając je *fatwie* ajatollaha Chomejniego. Przypadek Rushdiego jest według Tibiego ostrzeżeniem dla Zachodu przed islamizacją, gdyż siła *fatwy* irańskiego duchownego dotarła nawet do Europy i zamieszkujących ją muzułmanów.

Trzecia część książki *Im Schatten Allahs* dotyczy prawa muzułmańskiego – *szari'atu*. W części tej Tibi polemizuje z muzułmańskimi fundamentalistami odnośnie do ich koncepcji tzw. muzułmańskich praw człowieka – ich specyfiki, pochodzenia i uniwersalności. Tu także dochodzi do wniosku, iż prawa te nie mają wiele wspólnego ze swymi europejskimi odpowiednikami. Wątek